

Dodatek ilustrowany.

HASŁO ŁÓDZKIE

Nr. 10

Niedziela, dnia 10-go marca 1929 r.

Rok II

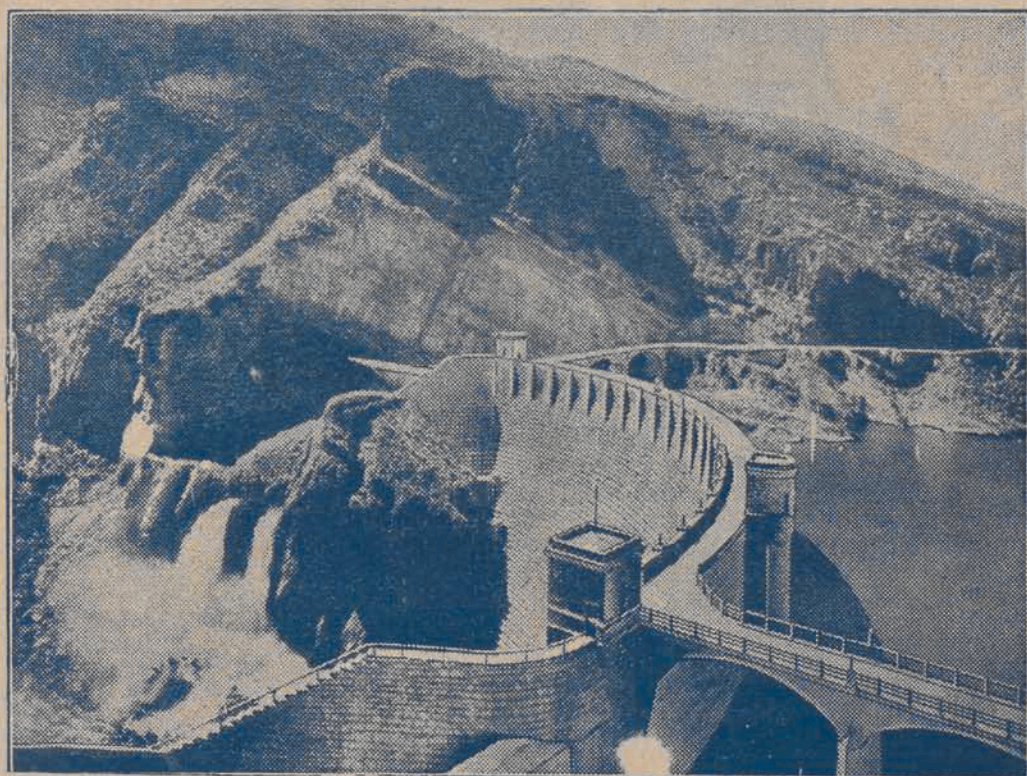
Zofja Lecka-Piątkowska



Znakomita śpiewaczka teatrów warszawskich,
zbiera obecnie zasłużone laury w Łodzi.



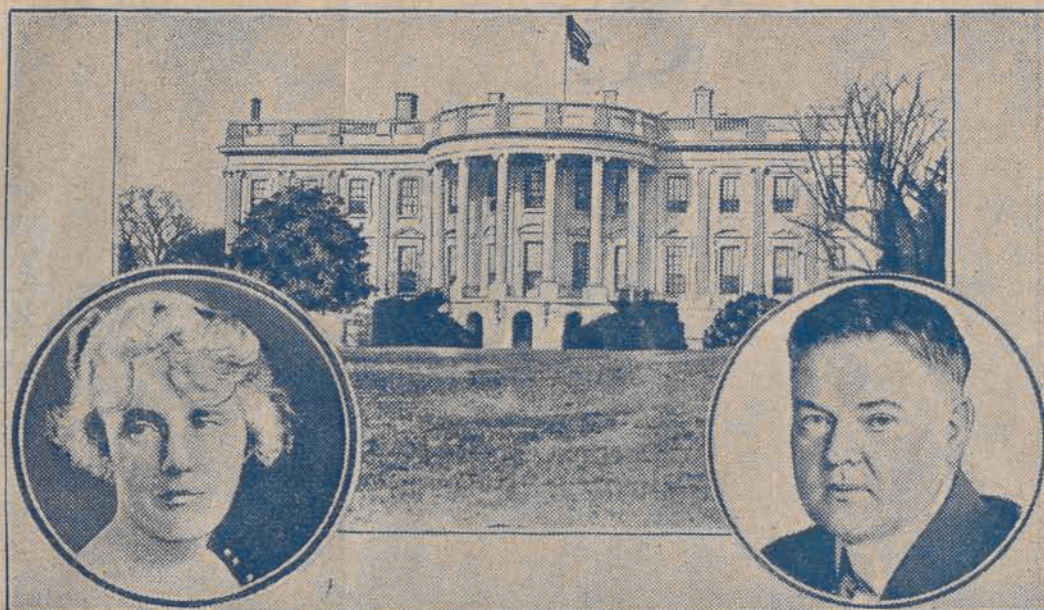
Wieś hiszpańska
na Wszechświatowej Wystawie w Barcelonie w roku 1929.



Najpotężniejsza tama świata.

Tama Roosevelta jest najpotężniejszą budowlą tego rodzaju w świecie. Wstrzymuje ona wiosenne wody rzeki Arizony, aby uchronić mieszkańców od skutków niespodzianej powodzi.

Nowi mieszkańcy „Białego Domu”

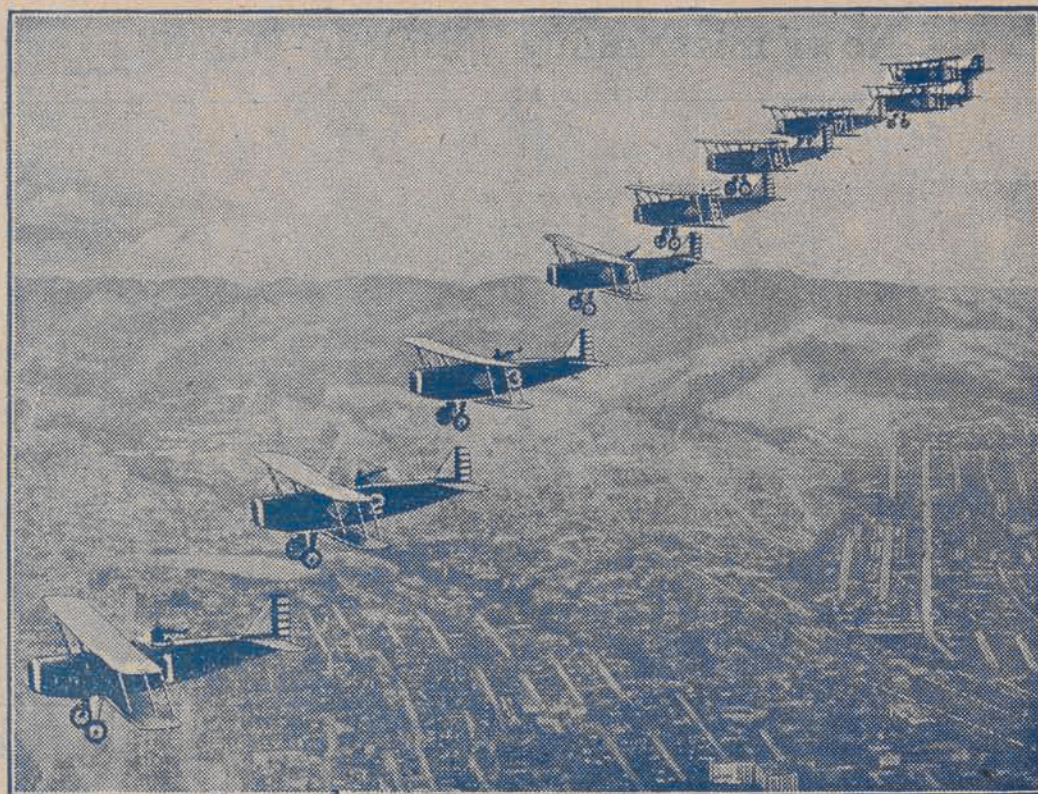


„Biały Dom” siedziba prezydenta Stanów Zjednoczonych, oraz prez. Hoover wraz ze swoją małżonką.

Budowa linii kolejowej w Kongo

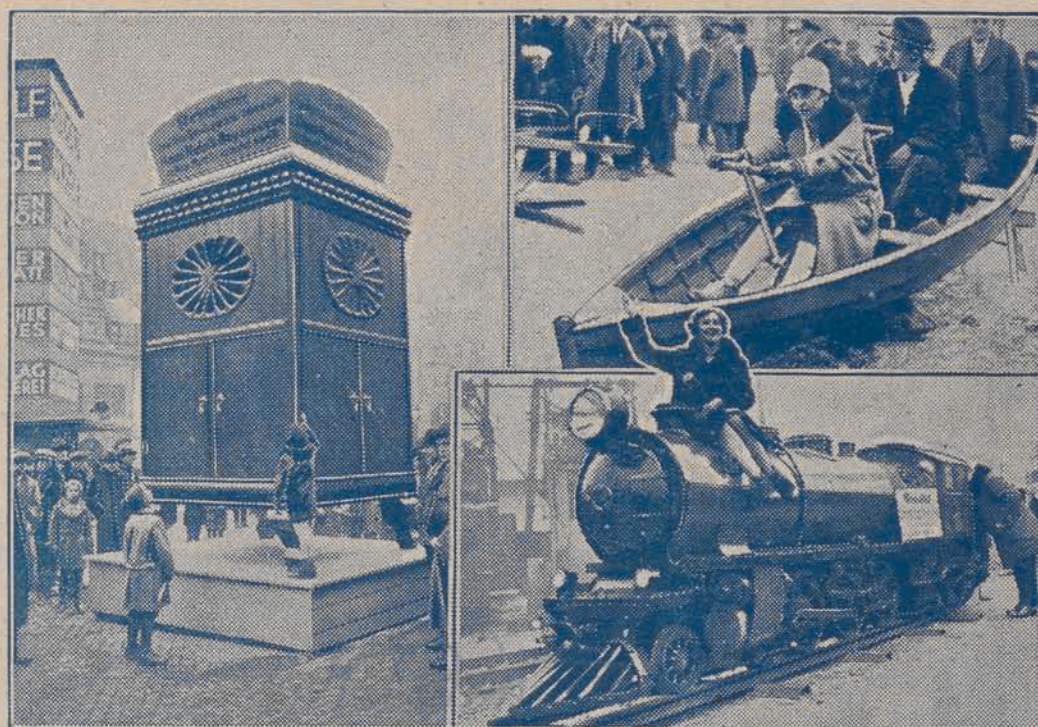


Murzyni z francuskich kolonij, przy pracy około budowy linii kolejowej w Kongo.



Samoloty w szyku bojowym.

Manewry amerykańskiej floty napowietrznej nad stolicą Kalifornji, San Francisco.



Fragmety z „Targów Lipskich”.

Targi Lipskie ma'ą już swą tradycję, zaprowadzone bowiem zostały w roku 1268 czyli przed prawie 700 laty. W tym roku otwarcie wiosennych targów lipskich odbyło się w mrozie i śniegu. Dajemy powyżej trzy zdjęcia z targów: 1. olbrzymi mikrofon radjowy, 2. łódka bez steru i 3. lokomotywa lilipucia, która wystawiona będzie również na wystawie międzynarodowej w Barcelonie.

Na stokach cytadel.



Ostatni obrońca w potężnym dramacie serc cichych bohaterów.

Film ten wyświetla obecnie kino-teatr „Czary”.



Fragment z filmu S. O. S. (Na stokach cytadel).



w filmie „Człowiek z biczem”.
Wyświetla kino-teatr „Era”.



„Krzyk serca“ czyli „Dobroczyńca”
z genialnym tragikiem ekranu Rudolfem Schildkrautem,
najbliższy przebój „Capitolu”.

Charlie Chaplin

znakomity artysta filmowy ze swoją ulubioną papugą.

Najlepsi łyżwiarze

1) Olimpijczyk Szwed Grastrom,
2) niemiecka para łyżwiarzy, która zdobyła drugą nagrodę w zawodach wszechświatowych.

Katastrofa budowlana w Genewie

W jednym z największych hoteli Genewy zarysowały się ściany. Wszyscy lokatorzy wyprowadzili się. Część murów obsunęła się.

Powrót Konrada Veidta

Konrad Veidt, znakomity tragik filmowy powrócił do Europy po trzechletnim pobycie w Hollywood. Na zdjęciu: artysta z małżonką swą na dworcu w Cherbourgu.

Kącik humorystyczny.

APETYT NIE W PORE.

Pewien Szkot był obłożnie chory i nie było nadziei wyzdrowienia, a nawet każdego dnia spodziewano się końca.

Pewnego dnia, gdy chory czuł się gorzej, pobożna kobieta, wychodząc po sprawunki do miasta, zapaliła gromnicę przy łożu i powiada:

— Wracam za chwilę. Ale gdybyś, broń Boże, miał w mojej nieobecności wyzionąć ducha, to bądź łaskaw przedtem zgasić gromnicę.

Po jakimś czasie żona powraca. Szkot ma się trochę lepiej. Ale wkrótce stan jego się pogarsza i niema już nawet wątpliwości, iż ostatnie chwile nadchodzą.

Tymczasem żona krząta się w kuchni. Pacjent czuje zalatujący go apetyczny zapach duszonego mięsa.

— Żono, daj mi trochę tego mięsa, czuję, że mi to dobrze zrobi.

— Toś się wybrał. Przecież to się robi już na twój pogrzeb.

* * *

W piśmie matrymonjalnem umieściłem ogłoszenie. Dostałem kilkaset ofert.

— Czy są ciekawe?

— Nie, prawie wszystkie jednakowe. Zaczynają się od słów: „Szukasz pan żony? Weź sobie moją”.

KOŁYSANKA CYRKÓWKI.



KIPLING ZAPRZESTAJE ABONOWAĆ DZIENNIK

Kipling czytając pewnego poranku jeden z dzienników przez niego prenumerowanych, zdziwił się mocno, znalazłszy w nim, ogłoszenie o swojej śmierci.

Ubawiło go to bardzo, nie omieszkał jednak wystosować do redakcji tego dziennika następujące pismo:

„Pismo panów ogłasza moją śmierć. Ponieważ zazwyczaj posiadacie dobre i pewne informacje, to i ta wiadomość powinna być prawdziwą. Dlatego też proszę wykreślić mnie z listy abonentów, gdyż odtąd nie będzie mi pismo potrzebne”.

BOGATY WYBÓR.

— Mamusiu, a ja dziś w szkole dostałem pochwałę: mieliśmy napisać dużo imion żeńskich i ja napisałem najwięcej.

— Skądże ci tyle imion do głowy przyszło?

— Ja pisałem imiona służących, które w ostatnich czasach były u nas.



— Chciałbym kupić książkę.

— Czy ma to być coś lekkiego?

— Nie koniecznie, gdyż na ulicy czeka na mnie samochód.

CZY MOŻE ZAJĄĆ JEGO MIEJSCE?

Na krótki czas przed wojną jeden z członków parlamentu angielskiego często odwiedzał Asquita, aby domagać się odeń nadania dobrze płatnych posad dla jego przyjaciół. Pewnego razu ten uprzykrzony osobnik odwiedził Asquita w kilka godzin po śmierci jednego z wysokich urzędników.

— Czy nie mógłby mój przyjaciel Y. zająć miejsca po panu Smith? — zapytał go.

— To jest jego sprawa — odpowiedział poważnie Asquith — potrzeba tylko, aby zbadał, czy zmieści się w trumnie.

DUŻE KROKI.

Kiedys obywatel szkocki z synem wyszedł na przechadzkę. Jakiś czas szli w milczeniu, nagle:

— Co ja widzę — zawołał ojciec — wzięłeś nowe trzewiki!

— Tak ojcze, bo już starych nosić nie mogę!

— No to przynajmniej rób większe kroki! — westchnął stary, zatroskany o podewszy nowych trzewików syna.

DZIAŁ ROZRYWEK UMYSŁOWYCH

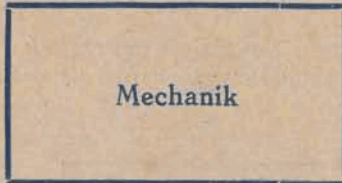
pod kierunkiem
J. SOKOŁOWSKIEGO

Zagadka obrazkowa

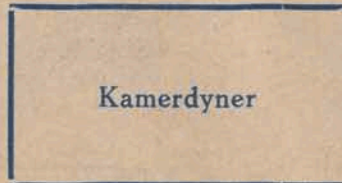
Rozwiązanie zadań

z Dodatku ilustrowanego Nr. 9, z dnia 3. III. 1929 r.

Bilety wizytowe



Mechanik



Kamerdyner

Łamigłówna
przyrodnicza

Rostafiński.

Zagadka

Daj—Jad.

Szarada

Rudera.



Gdzie jest turysta?

Ogółem nadesłano 118 rozwiązań. Nagrody wylosowali:

- I-szą — Zygmunt Stratelski, Pabjanice, Zamkowa 4 — 2 książki.
 II-gą — E. Bayer, Łódź, Sienkiewicza 85 — 2 bilety do „Czarów”.
 III-cią — Gutek Zarebski, Łódź, Łączna 41 — 1 książkę.
 IV-tą — Hania Hirszberżanka, Łódź, Al. Kościuszki 1 — 2 bilety do „Mimozy”.

Nagrody są do odebrania w administracji „Hasła”, Piotrkowska 15 do środy włącznie.

Zadania do nagrody

za rozwiązanie których redakcja „Hasła” przewiduje 4 nagrody.

Arytmogryf

(ułożył H. W.)

Cyfry zastąpić literami, by utworzyły 7 wyrazów, czytanych poziomo. Rząd przekątni da rozwiązanie:

1	2	3	4	5	2	1
6	2	7	8	9	10	9
11	1	12	3	4	13	8
14	15	8	16	6	8	3
11	10	1	7	10	17	8
8	16	8	1	8	3	18
11	8	17	8	1	2	18

Znaczenie słów:

- 1 — zwierze.
- 2 — wychowawca.
- 3 — uzdrowisko w Polsce.
- 4 — rodzaj wina.
- 5 — miasto w Hiszpanji.
- 6 — kolor.
- 7 — rodzaj teatrzyku.

Szarada.

Pierwsze daje nam zagadkę;
 Nie jest trudna wcale,
 Gdy ją który z was odgadnie,
 To drugie pochwałę,
 A zaś „Hasło”, jak to wiecie,
 W nagrodę mu książkę trzecie.
 Wszystko — jest to owoc mały,
 Ale w smaku doskonały,
 Rośnie w każdym gaju w lecie,
 Każdy z was ją pierwsze-trzecie.

Bilet wizytowy



F. Gornates

Czem jest ten pan?

Rozwiązania w zamkniętych kopertach należy nadsyłać do Redakcji do środy włącznie, do godz 6 wieczorem.